

25 czerwca 2018

Kwestionariusz kobiety: Iga Marszałek



Do niedawna była jedyną instruktorką wspinaczki w Częstochowie. Teraz na pewno jest tą pierwszą, która w tej dziedzinie odcisnęła kobiety ślad. Jest też ratowniczką w Grupie Jurajskiej GOPR. Jak przyznaje, wspinaczka to jej pasja, nie tylko zawód.

K – jak kobieta

Obecnie kobiety są coraz silniejsze i czasami paraliżują tym mężczyzn. Panowie czują się niepotrzebni. Kobiety na pewno nie są słabe, wiedzą, czego chcą i dążą do celu. Ja też jestem tak postrzegana.

O – jak ocena

Uważam, że bycie ocenianym bardzo wpływa na nasze wybory. Często zdanie innych sprawia, że się nie doceniamy. Sama też przywiązuję dużą wagę do ocen, być może dlatego, że jestem instruktorką. Tymczasem powinniśmy odcinać się od komentarzy i skupiać na tym, czego sami chcemy. Zamiast przeżywać opinie innych, lepiej samodzielnie odkrywać, kim jesteśmy. To dotyczy zarówno kobiet, jak i mężczyzn.

B- bo żyję wspinaniem

Wspinanie pojawiło się w moim życiu w 1998 roku i od tej pory towarzyszy mi nieprzerwanie. Dziś stało się ono moim sposobem na życie. Codziennie, nawet jeśli się nie wspinam, to myślę o tym, planuję, gdzie pojedę, jaką drogę muszę zrobić, jaką trudność pokonać. To także moja praca. Jako instruktorka szkolę w skałach i na sztucznej ścianie wspinaczkowej. Prowadzę sekcje dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Sama oczywiście też cały czas się doszkalam. Wspinam się również w górach - tym zaraził mnie Artur Pierzchniak „Guma”. Na początku traktowałam wspinanie w skałach jako trening przed wspinaniem w górach. Potem to się pozmieniało, bo pojawił się mój syn Tytus. Ale wiem, że do gór wkrótce wrócę, syn wszak rośnie. Tym bardziej, że on również zaczyna się wspinać i ma z tego frajdę.

I- jak instruktor

Kupiłam przenośną ścianę wspinaczkową i pojawił się pomysł, aby połączyć pasję z pracą. Zdobyłam potrzebne uprawnienia i szybko stało się to moją codziennością. Ogromną satysfakcję sprawia mi szkolenie kobiet, porozumienie między nami jest bardzo duże, szybko jesteśmy w stanie ustalić wspólne cele. Teraz z przyjemnością stwierdzam, że osoby, które szkoliłam często pozostają przy wspinaniu i są coraz lepsze. Widzę, że jestem rozpoznawalna. Lubię przekazywać swoją wiedzę innym, cieszę się ich sukcesami i efektami pracy. Staram się przełamywać lęki osób, które chcą się wspinać, wierząc w ich możliwości.

E – jak Europa

Podróżowałam autostopem, żeby móc się wspinać w innych górach niż Tatry. Najdalej udało mi się w ten sposób dotrzeć w Pireneje. Tam wspaniałam się z „Gumą”, za pieniądze zarobione z malowania dachów. Po Pirenejach były Dolomity, potem Maroko, Bułgaria, no i ukochana Hiszpania. Natomiast najbliższe plany to Grecja.

T – jak TOPR, który prowadzi do GOPR

TOPR pojawił się w moim życiu, gdy miałam 18-19 lat i zaczęłam jeździć w góry. Przed wyjściem na wspinanie trzeba wpisywać się w księgę wyjść taternickich, którą prowadzą właśnie toprowcy. Zawsze patrzyłam na nich, jak na „super” ludzi. Byłam taka mała przy nich, początkująca, a oni zdawali się posiadać „super” moc, która pozwalała im ratować życie i zdrowie innych. W Tatrach natknęłam się też na Władysława Cywińskiego, jednego z największych znawców polskich gór, który czuwał nad bezpieczeństwem wspinaczy. To on zainspirował mnie do marzenia, że ja też chcę być w górach dla innych. Okazało się ponadto, że nie muszę przeprowadzać się w Tatry, by spełniać swoje marzenia. Na Jurze mamy GOPR, więc to właśnie do nich wysłałam list motywacyjny, opisujący spotkanie z Cywińskim i moje doświadczenia w górach. Oczywiście to był dopiero początek, po którym nastąpiły ponad dwuletnie przygotowania. W końcu jednak zdałam wszystkie egzaminy i na wniosek Naczelnika GJ GOPR został mi nadany stopień Ratownika Górskiego. To bardzo ciężka praca, ale dająca spełnienie. Jestem ochotnikiem. Jeżdżę raz w miesiącu na dyżur weekendowy.

A- jak analiza

Analizuję wszystko - życie, pracę, przeszłość, przyszłość. Nie jestem tak spontaniczna, jak

kiedyś. Wcześniej byłam bardzo pyskata. Powiedziałam coś, zanim pomyślałam. Teraz to się już zmieniło.

wysłuchała i spisała Magda Fijołek

[Pozostałe aktualności](#)